



Baranek Wielkanocny

„Baranek nasz wielkanocny za nas ofiarowany jest, Chrystus” - 1 Kor. 5:7-8

Znowu zbliża się pamiątka ostatniej wieczerzy i śmierci naszego Pana. Jest to więc pora do poważnego zastanawiania się nad tym wszystkim, co dotyczy naszego Odkupiciela, Jego nauki i Jego dzieła, oraz naszej społeczności, naszego udziału z Nim. Napisane mamy o Nim, że będąc bogatym stał się dla nas ubogim, abyśmy ubóstwem Jego ubogaceni byli (2 Kor. 8:9). Zaiste zajmując nader wysokie stanowisko w duchowym stanie u Ojca, był On prawdziwie bogatym - był „w kształcie Bożym” i w tym stanie „wyniszczył samego siebie, przyjął postać niewolnika, stawszy się (człowiekiem) podobny ludziom”. A gdy już był w tej postaci człowieka, zrozumiałwszy wolę Ojca względem swego posłannictwa, okazując swe posłuszeństwo, sam się uniżył zgodziwszy się ponieść śmierć i to śmierć krzyżową (Filip. 2:6-8). Ponościł różne upokorzenia, wżgardę, oplwania i biczowania od grzeszników, a w końcu opuszczony przez wszystkich, a nawet chwilowo przez Boga, umarł, „On sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas przywiódł do Boga”, aby nas pojednać z Bogiem, aby nas ubogacić Jego łaską, a w słusznym czasie wiecznym życiem - 1 Piotra 3:18.

W taki sposób stał się On Barankiem Wielkanoc-

nym ofiarowanym za nas. „Jako Baranek na zabicie wiedziony był”. „Zaiste On niemocy nasze wziął na siebie. . . . - Izaj. 53:4-11.

W Nim i przez Niego nie tylko zostaliśmy pojednani z Bogiem, „abyśmy byli świętymi i nienaganionymi przed oblicznością Jego w miłości”, ale zostaliśmy także przyjęci do Jego rodziny jako synowie, „ku chwale sławnej łaski Jego, którą nas (Kościół) udarował w Onym umiłowanym”. Więcej nawet - w Nim zostaliśmy do dzieła przypuszczeni, aby teraz pić Jego kielich cierpień i śmierci, a w przyszłości, uczestniczyć z Nim w chwale i błogosławieniu światu, jako nasienie Abrahamy (Efezj. 1:4-11).

Niechaj to wszystko utrwała się w naszym umyśle i sercu w tej porze Wielkanocnej i po wszystkie dni naszego życia. Niechaj silna wiara i ocena tych rzeczy czyni nas godnymi uczestnikami tego chleba i kielicha, nie tylko w tym dorocznym obchodzeniu pamiątki, ale i w rzeczywistym znaczeniu - abyśmy byli łamani z Nim, poświęcając się, pracując, cierpiąc i kładąc swe życie dla Niego, dla Jego sprawy, dla prawdy i dla braci. Ci, którzy są wierni w tym teraz, staną się również uczestnikami nowego kielicha radości i chwały w Królestwie.

Straż
R-
„Straż”

STRAŻ-1939-3-34